

Rok 2011 był dla nas specjalny. Wybudowano stołówkę i rozpoczęto budowę sali gimnastycznej.

Na co czekamy w nowym roku?

Czym zaskoczy nas 2012 rok? Na pewno doczekamy się otwarcia nowej części szkoły!

Budynek ma zostać oddany do użytku już we wrześniu. Prawdopodobnie nowością będzie klasa o profilu sportowym. Poza salą gimnastyczną, na terenie szkoły pojawi się przedszkole. Będzie się ono znajdowało na parterze nowej części budynku. Ponadto znajdziemy dodatkowe sale lekcyjne, dzięki czemu poprawi się komfort pracy nauczycieli i uczniów. Wszystko wskazuje na to, że dojdą do nas również nowi nauczyciele. Bardzo możliwe jest, iż powstanie na podwórku plac zabaw, na którym znajdziemy huśtawki, zjeżdżalnie oraz inne atrakcje.



A wszystko to z myślą o uczniach - zrobione po to, aby w trakcie przerw się nie nudzili.

W nowym roku wybory do Samorządu Uczniowskiego odbędą się na nowych zasadach. Przewodniczącego oraz Rzecznika Praw Ucznia wybierzemy w nowy, bardziej sprawiedliwy sposób. Kandydat będzie musiał spełnić wymagania określone w nowym regulaminie. Prawo do głosu będzie miał każdy uczeń, bez względu na to, czy uczestniczy w spotkaniach SU, czy nie.

Rok 2012 będzie dla nas wszystkich niezwykły. Głównie ze względu na nowy obiekt. Jest on nie tylko wyjątkowy dla nas pod względem nauczania, ale również pod względem osobistym. Poznamy nowych kolegów i koleżanki, nasza szkoła stanie się bardziej reprezentatywna. Szczęśliwego Nowego Roku!

aleksismk

Zimowe Zmory, czyli Chłodzinkowo i jego mieszkańcy

Chłodzinkowo to miłe miasteczko, w którym zawsze panuje zima, świąteczna atmosfera i choinkowe ciepło. Mikołaj przychodzi tu dwa razy w roku! Mieszka tu Prószyńska mała istotka, krążąca po niebie. Sypie śnieg w różne zakamarki. Wórz Polarny to stary śnieżny malarz i dziadek Prószyński. Podchodzi nocą do okien domów i maluje swym pędzlem srebrzyste

wzory. Ma długą, lodową brodę i gruby, poplamiony farbą kożuch. Jest też Ogrzewajka, drobna istota, przypominająca zapalną. Zakrada się do szaf i chowa w kurtkach, by je ogrzać. Mimo małego rozmiaru może wiele zdziałać. Matulinka Puszynka prowadzi przedszkole w Chłodzinkowie. Nosi ciepłe papucie, spódnice w kratkę, raz

w tygodniu piecze pyszne pierniki, którymi częstuje całe miasteczko, gdy wychodzi na niedzielny spacer. Łódzik (nie, to nie błąd ortograficzny) to imię chłopca z lodu, który jest przygarniętym synem Matulinki Puszynki. Uwielbia rzucać śnieżkami i lepić bałwany. Wszyscy żyją szczęśliwie w swym zimowym królestwie.

werczu

6 grudnia wszyscy czekali na Świętego Mikołaja, nie wiedzieli jednak, że odwiedzi ich akurat w szkole!

Wizyta Świętego Mikołaja

Jaką wielką niespodzianką było, gdy do klas wchodził wesoły brodac z pomocnikami. Aby mógł rozdać prezenty, trzeba było zaśpiewać piosenkę. Każda klasa sprawiła Mikołajowi tę radość i mógł on z uśmiechem na ustach rozdać podarunki. Mikołaj nie odmawiał tym, którzy chcieli usiąść mu na kolanach, słuchał, co chcieliby dostać pod choinkę. Niektórzy zobaczyli jednak białą linkę przy brodzie świętego Mikołaja. Uczniowie zadawali sobie pytanie, kim był tajemniczy brodac. Czy to przebrany pan konserwator? A może... Mimo wszystko mamy wielką nadzieję, że Mikołaj odwiedzi nas także w przyszłym roku!

nekoneko



Co to jest zima? Dzieciaki wiedzą najlepiej!

Ola: Zima kojarzy mi się ze sportami, z bałwanem śniegowym i świętami Bożego Narodzenia. **Maja:** Ze śniegiem i sportami zimowymi, łyżwami oraz z Mikołajem, który przynosi prezenty i ze spotkaniami rodzinnymi. **Zbyszek:** Jak słyszę "zima" to widzę biały kolor i złą pogodę. Pocieszeniem dla mnie



jest choinka. **Piotrek:** Zima to święta, prezenty, spotkania z rodziną, a na dworze jest biało.

Asia: Kojarzy mi się bałwan ze śniegu, prezenty pod choinką, święta i św. Mikołaj. **Maja i Kuba:** Zima to śnieg, lód, bałwan, Mikołaj... I narty! ...łyżwy, lodowisko i święta.

werczu

Każdy z nas ma talent, którym dzieli się z innymi

W życiu warto pomagać. Kierując się tym mottem, wielu gimnazjalistów z naszej szkoły rozpoczęło pracę na rzecz innych.

Wolontariusze, czyli my



W tym roku nasi gimnazjaliści zostali wolontariuszami lubińskiego hospicjum.

Pierwsza była zbiórka znaczków pocztowych. Wolontariuszom udało się ich zebrać aż 104! Każdy z nich przyniósł z domu

po kilka. Jednak wszystkich zadziwił Tomek Buczyński. Podarował bowiem aż 50 znaczków! Kolejną akcją była zbiórka artykułów higienicznych. W szkole zostały wywieszane plakaty informujące, co należy przynieść. Kampania trwała przez cały listopad. Udało się zebrać szampony, mydła, ręczniki oraz papier toaletowy. Golarek było

najwięcej - aż 136. Kolejna kampania polegała na zbiórce pieniędzy, które zostały przekazane na zakup sprzętu w nowej części hospicjum. Wolontariusze zbierali datki do puszek po każdej mszy św. w kościele pod wezwaniem Maksymiliana Kolbe. Prawie każdy z wiernych wsparł hospicjum. Najciekawsza

akcja odbyła w trakcie przerwy trymestralnej. Wolontariusze przygotowali pyszne kanapki, które potem sprzedawali uczniom i nauczycielom. Udało im się zebrać ok. 400 złotych, za które kupią proszek do prania. Wszystko udokumentował na zdjęciach Marcin Tuzel.

aleksismk

Kilka pomysłów na to, jak modnie wyglądać w czasie zimowych, mroźnych dni.

Ciepła, szkolna moda

Większość z nas myśli, że zimowa moda to znaczy nudna moda. Wcale nie. Zimowe stroje mogą być piękne i funkcjonalne, tylko trzeba je idealnie skomponować.

Dziewczęce płaszcze powinny być dosyć długie, najlepiej do kolan. Chłopięce mogą być krótkie. Dla chłopców najlepszymi butami będą wysokie adidas lub ciepłe, śniegowe buty. Dla dziewczyn najlepszymi butami będą kolorowe kozaki. Pamiętajmy jednak, by nosić zmienne obuwie! Dodatki powinny być nieduże i powinno być ich mało. Kolczyki, bransoletki, krótkie



wisiorki mogą świetnie pasować do ciepłych swetrów. Berety to najlepsze czapki dziewczęce. Dla chłopców lepsze są czapki pokrywające całą głowę.

Basia2001

Weronika Wiesiołek i Piotr Nowicki, uczniowie klasy VI, zakwalifikowali się do finałowego etapu konkursu z Dolny Ślązaczek.

Zdolni Ślązacy

Weronika: Cieszę się,

że dostaliśmy się do finału. **Piotrek:** Ja też! Któregoś zadań najbardziej obawiasz się w kolejnym etapie?

W: Z historii i przyrody. Wielką zagadką jest też wypracowanie, ale w ogóle nie boję się matematyki.

P: Dla mnie natomiast najtrudniejsze są zadania z matematyki. Nie lubię tego przedmiotu. Uważam jednak, że będę dobrze

przygotowany z j. polskiego.

W: Będziemy też musieli przygotować prezentację o swoich zainteresowaniach. Nie wiem co wybrać, może taniec...

P: Ja też nie wybrałem konkretnego tematu pracy.

W: Trochę się boję, że dopadnie mnie trema.

P: Nie przejmuj się, będzie dobrze. Już nie mogę się doczekać kolejnego etapu!

Piotrek Nowicki



Coś o tańcu...

Wywiad z Dawidem Podgajnym

Ola, Natałka: Po szkole chodzą słuchy, iż jesteś najlepszym tancerzem w Polsce. Czy to prawda?

Dawid: Owszem, prawda. W 2005 roku, kiedy byłem w pierwszej klasie, zacząłem chodzić na zajęcia tańca dla starszych klas. Radziłem sobie całkiem nieźle na treningach, więc zostałem. I tak się zaczęło.

O, N: Miałeś kiedyś jakąś wpadkę? Zająłeś gorsze miejsce, niż powinieneś?

D: Owszem, na zawodach międzynarodowych zająłem 8 miejsce, mimo że konkurencja nie była specjalnie lepsza.

O, N: Czy przed występami

masz treść? Boisz się?

D: Hm... To zależy jaki to turniej i przede wszystkim jaka konkurencja.

O, N: Upuściłeś kiedyś partnerkę?

D: Nie, ale raz się potknęła.

O, N: Zdarzyło Ci się pomylić kroki?

D: Owszem, i to wiele razy, ale to normalne.

O, N: Masz może jakiś pomysł na odstressowanie?

D: Hm... Chyba taniec.

O, N: A czy w przyszłości chcesz zająć się tańcem?

D: Na pewno tak.

O, N: To świetnie. Dzięki za udany wywiad.

Natalia Lech i Ola Warchala

Z życia szkoły...

Stało się. Doczekaliśmy się wystawienia ocen za pierwszy trymestr. W nagrodę, już tradycyjnie, odpoczęliśmy w czasie przerwy trymestralnej.

Fair play, anioły i pierwsza pomoc

Nauczyciele postarali się, aby każdy nauczył się czegoś nowego.

Tegoroczna pierwsza przerwa trymestralna odbyła się w środę, 30 listopada. Na początku odbyły się dwie lekcje zgodnie z planem. Jednak każdy czuł, że nie jest to zwykły dzień, gdyż Pani Ania chodziła z sali do sali, przydzielając każdemu tajemnicze numerki. Niebawem dowiedzieliśmy się, że w ten sposób jesteśmy dzieleni na zespoły. Grup było 6, czyli tyle co klas szkoły podstawowej. Kiedy po drugiej lekcji ruszyliśmy w stronę stołówki, przywitani nas szkolni wolontariusze, którzy od rana przygotowywali kanapki. Stanowisko z przekąskami otoczyliśmy niczym mrówki mrowisko. Po przerwie śniadaniowej zaczęły się pierwsze warsztaty. Dotyczyły przewodnictwa Polski w UE. Nauczyciele najpierw przeczytali nam najważniejsze informacje. Kolejno rozdali nam zadania, które musieliśmy wykonać. Było kilka prostych i kilka trudnych. Jednak najbardziej pracowite było rysowanie flag i herbów państw oraz kolorowanie mapy. Ogromnym



wyzwaniem okazało się namalowanie flagi Cypru. Niewiele osób sprostało temu zadaniu. Pomimo tego, ich starania zostały docenione przez naszych opiekunów. W czasie przerwy przekonaliśmy się, że oprócz kanapek czeka na nas ciasto i inne słodkie łakocie. Następne warsztaty dotyczyły tematu fair play, nie tylko w świecie sportu. Najpierw oglądaliśmy

prezentacje multimedialne. Przy każdym slajdzie panie dyskutowały z uczniami co sądzą na temat obejrzanych obrazów. Mówiliśmy o tym, co jest sprawiedliwe, co nie, co przynosi szkodę, a co sprawia, że żyje nam się lepiej. Po obejrzeniu prac wszyscy ponownie zasiedli do ławek, aby sporządzić kodeksy zachowania fair play. Młodzi studenci mieli

okazję wykazać się swoją wiedzą i udowodnić, że uważnie słuchali. Minimalna liczba zasad wynosiła pięć, jednak wszyscy napisali więcej. Potem przedstawialiśmy nasze propozycje na forum całej grupy. Każdy dorysował obrazek, który kojarzył się z zasadami fair play. Pomysły były naprawdę ciekawe, dzięki czemu zdobyły uznanie



wielu osób. W tym samym czasie gimnazjaliści zdobywali nowe doświadczenia. Uczyli się, jak w profesjonalny sposób udzielić pierwszej pomocy. Pomagał im w tym specjalnie zaproszony gość. Następnie oddali się sztuce, własnoręcznie wykonywali anioły z masy solnej, którą przygotowali z przyniesionych materiałów. Wśród ozdób znalazły się też

renifery i świąteczne gwiazdki. Później wykonali plakaty promujące pomaganie innym, nie tylko w oficjalny sposób, ale na co dzień. Niestety, zajęcia wkrótce dobiegły końca. Uczniowie niechętnie wychodzili z klas. Zabawy i warsztaty strasznie im się podobały. Teraz wszyscy czekają na kolejną przerwę trymestralną.

aleksismk

Pływamy, ćwiczymy Taekwondo, wygrywamy!

10 grudnia, w sobotę, w Szkole Podstawowej nr 7 odbyły się zawody pływackie. Zawodnicy startowali w dwóch konkurencjach - styl dowolny i grzbietowy oraz w kategoriach wiekowych. Złote medale zdobyli: Pola Mierzwa, Marcin Gontarz i Maja Halusiak. Srebro otrzymali: Maja Halusiak, Julia Witczak, Bartosz

Leszczyński, Adam Hoffman. Brąz zdobyli: Maya Monteiro, Pola Mierzwa, Maja Girska, Barbara Leszczyńska, Adam Hoffman, Angelika Jesionka. 15 grudnia, w sali gimnastycznej I LO odbyły się zawody Taekwondo, w których pierwsze miejsce w konkurencji układów zajęła Angelika Jesionka. **WSZYSTKIM ZWYCIĘZCOM GRATULUJEMY!**



Ferie - czas zabaw i śniegu (?)

Nagie drzewa... wkrótce pokryje je biały płaszcz, a liście opadną całkowicie. My zaś jesteśmy coraz bardziej smutni, bo kiedy wracamy ze szkoły do domu, odrabiamy lekcje, a kiedy kończymy, słońca nie ma i nici z zabawy na dworze. Na szczęście ferie zimowe tuż, tuż, a my czekamy na nie z niecierpliwością. Warto już zacząć planować

wolny "feriowy" czas. Jeśli zostajesz w domu, zaopatr się w zapas książek, filmów i gier. Dobrym pomysłem jest zaproszenie kolegi lub koleżanki na zabawę. Kiedy będzie śnieg, zorganizuj wyścigi saneczkarskie. Możecie też ulepić bałwana "na czas". Baw się dobrze i bezpiecznie, odpocznij od lekcji na świeżym powietrzu!

Małga i Baśka

Zimowe refleksje, noworoczne wróżby...

Kiedy nadchodzi 6 grudnia, wszyscy oczekują Mikołaja. Niestety, niektórzy nie liczą na spokój ze Świętym.

Otwórzmy swoje serca

W jaki sposób możemy pomóc potrzebującym, nie tylko w czasie świąt Bożego Narodzenia?

Święta Bożego Narodzenia to bardzo przyjemny i bezstresowy czas, który spędzamy w gronie naszych najbliższych, obdarowujemy się prezentami i biesiadujemy przy suto zastawionym stole. Jednak nie wszyscy mają tyle szczęścia. Są wokół nas osoby,



których nie stać na świąteczne potrawy, a co dopiero na podarunki. Dlatego też co roku organizowane są akcje charytatywne, mające na celu pomoc najuboższym w tym szczególnym czasie. Pierwszą, najpopularniejszą organizacją jest Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Na ulice wychodzi mnóstwo wolontariuszy, którzy w zamian za wrzucone pieniądze dają nam naklejki w postaci czerwonego serduszka. Oprócz tego organizowane są aukcje przedmiotów подарowanych przez znanych Polaków. Wówczas trwa licytacja, z której

dochody są przeznaczone na wyznaczone przez WOŚP cele, za każdym razem inny. Wybór ten jest poprzedzany konsultacjami z ogromną liczbą lekarzy, którzy współpracują z ową fundacją. Poza tym możemy zorientować się, czy nie ma w pobliżu żadnego domu dziecka. Zawsze też powinniśmy zajrzeć do kościoła, i dowiedzieć się, czy tam nie organizują zbiórki. Warto wziąć pod uwagę, że każda, choćby drobna pomoc może mieć ogromne znaczenie dla potrzebujących, i to nie tylko w święta, ale przez cały rok.

aleksismk

Reporter z ostatniej ławki

Pewnego dnia pewien wyjątkowy uczeń zasnął na pewnej lekcji techniki. Nikt się nie spodziewał, że coś się wydarzy. Po pewnym czasie po całej klasie rozbiegły się szept, że ktoś usnął. Pani też zauważyła, że nasz kolega nie reaguje, czyli zasnął. Krzysiek obudził śpiocha, a pani zadała mu trudne pytanie... Po lekcji wszyscy się śmiali.

nicramha

Jaki strój na bal?

Bal karnawałowy tuż, tuż... a my nie wiemy, w co się ubrać. Oto kilka propozycji: czarownica, Shrek, kot, pies, diabeł, wampir, zombie, wilkołak, mumia, potwór z morza, goblin, klaun, czarnoksiężnik, potwór smolny, ninja, samuraj, smok, bog grecki... Wyslijmy wyobraźnię i strój gotowy!

Basia2001

Horoscope for the New Year 2012

Aquarius (pol. - Wodnik) - Your friend will give you a present. You will also meet a pretty girl or a handsome boy but you will have some problems at school.

Pisces (pol. - Ryby) Someone will break your heart, but remember: take it easy!!! You will also do well at school and you will find your true hobby music.

Aries (pol. - Baran) New Year will be lucky for you. You will have only good marks. You will also meet some new friends and you will be selfsatisfied.

Taurus (pol. - Byk) You've never believed in true love, but this year you will fall in love with a nice girl or boy. You will be very, very happy, but you will have some problems with your younger brother or sister.

Gemini (pol. - Bliźnięta) You will visit an exotic country. You've always dreamt of it. You will also get into troubles, but remember: Never give up! Keep trying until you succeed."

Cancer (pol. - Rak) You will spend more time with your family. You will lose your best friend, but don't worry it isn't your fault!

Leo (pol. - Lew) Teachers

will like you and you will get a lovely pet, maybe a dog or a cat.

Virgo (pol. - Panna) You will have good marks, but you will not spend much time with your friends.

Libra (pol. Waga) You will meet a very friendly person and you will have fun together.

Sagittarius (pol. - Strzelec) You will be the best at English in your class, but

you will have bad marks in Polish classes.

Capricorn (pol. - Koziorozec) You will meet a new friend, but your behavior will get worse.

Scorpio (pol. - Skorpion) You've never believed in your abilities, but this year you will have a chance to be the best student in your class. You just have to find it inside you!

martabar



Na tropie choinkowych ozdób - wycieczka do Fabryki Bombek w Złotoryi

15 grudnia 2011 roku, dzięki rodzicom Anastazji i Leny, uczniowie klas II i III SSP wraz z nauczycielami pojechali na wycieczkę do Złotoryi do fabryki bombek. Podróż nie była długa. W fabryce zwiedziliśmy pięć różnych pomieszczeń, były to dmuchalnia ręczna, gdzie z gorącego, plastycznego szkła wydmuchiwało bombki przy pomocy długich rur; mieszalnia lakierów, do której nie wchodziliśmy, ale wiemy że tam miesza się różnokolorowe lakiery i farby; hala nazłacania, gdzie przezroczyste bańki stawały się prawdziwymi, kolorowymi bombkami; lakiernia ręczna, w której pracownicy malowali na

bombkach różne wzory. Odwiedziliśmy też halę pakowania, skąd bombki wysyła na cały świat. Następnie każdy z nas mógł sam spróbować trudnej sztuki malowania bombek. Wychodziło nam różnie, jednym lepiej, innym gorzej. Anastazja namalowała ładny świąteczny wzorek, a Piotr wszystko malował tylko na niebieskich bombkach. Na sam koniec poszliśmy do sklepu kupować różne bombki świeżo wypuszczone z Fabryki Bombek. Niektórzy kupili ich aż po 20 sztuk, wybierali je tak, żeby każda była inna. Wszyscy uczniowie byli bardzo zadowoleni z wycieczki, a rodzice ucieszyli się z bombek na choinkę.

Miłosz Kaczmarek

